

To była już piąta edycja oryginalnego pleneru. Mam frajdę, dzięki Kasi Czerwonce - pomysłodawczyni owego konkursu, być w to zamieszany od początku. Zawitości oceniania prac 43 współodczuwałem z dziennikarką Nowego Podkarpacia: Marzeną Miśkiewicz i rzecznikiem prasowym Burmistrza Jasła Agatą Kobą.

Ilekoć pada hasło tego konkursu przywołuję we wspomnieniach swój dziennikarski debiut. Moje pierwsze teksty napisałem bowiem jako uczeń Szkoły Podstawowej Nr 1 w Jasle. Wydrukowały je, jakieś pół wieku temu, ogólnopolskie, gazety dla młodzieży "Płomyk" i "Świat Młodych".

Odnoszą się zaś do plonu V Pleneru Dziennikarskiego im. Marcina Pawłowskiego powtarzam za autorami: "Jest takie miejsce, miejsce na ziemi, na peryferiach, moja wioska, moja okolica, małe jest piękne, ale czy ciekawe, wesołe miasteczko, wczoraj, dziś i jutro"- tak krzyczą tytuły prac.



Każda pisana z innego punktu widzenia. Ich młodzi autorzy poszli śladami przeszłości, in plus, wyjawiając też problemy, ukazując miejsce na mapie jego historię, zabytki, życie codzienne, ludzi, ich radości i dramaty, tajemnice, prezentując swoje szkoły, wydarzenia kulturalne, zespoły artystyczne, folklor, sport, rekreację, inwestycje, umiłowanie małej ojczyzny, brak miłości w rodzinie, sympatię do braci mniejszych- zwierząt, często..... spacer po swoich miejscowościach.

